

GAZETA NARODOWA

WILEŃSKA

ZA ROZKAZEM RADY NARODU LITEWSKIEGO

WE SRZODĘ DNIA 4. CZERWCA ROKU 1794.

Virtus non territa monstis.

Z Wilna dnia 4. Czerwca.

Czuwająca nad Narodem Opatrzność nowem a niespodzianem zdarzeniem Obywatelskie męstwo zafila, podając nam w ręce układy, obawy i komunikacye naszych nieprzyjaciół. Jeszcze w przeszłą Sobotę wieczorem 31. Maja przybyły tu do Rady ze Zmudzi Kuryer donioś o przemyśle i szcześliwey ekspedycyi naszych w tej części morza Bałtyckiego, które kraje Rzpltey oblewa. Już po odebranych w Petersburgu wiadomościach o odmianach w Polsce zasfilych, dwu Kuryerow z ważnemi Depeszmami przejęto i tu do Wilna przyprowadzono, niepomijając o tylu infylich, którzy nam w ręce wpadli w miesiącu Kwietniu i do połowy Maja, jako włademo Publiczności. Ostatniego Kuryera Petersburskiego (którego dla ośroźności już nie lądem, ale morzem z Rygi do Prus wysłano) od wczorajszego dnia w Wilnie mamy.

Wiadomości o przemykających się Morzem pod Połongą Dobrach zastawnych JP. Nieśiołowskiego Gen: Majora Woytk Lit: w klinie między Kurlandją i Prusami Kuryerach Moskiewskich, ścigający miejscowey Zwierzchności attencyą Ordynowani od walecznego Woytkiewicza Generał Majora Pttu Telszewskiego (który tyle już dał odwagi i rozsądku swego dowodow) do ścigania pomienionych Kuryerow, zrećni w owym miejscu do tego Ludzie, a do straży wodney przeznaczeni, w dniu 25. Maja postrzeższy Szmagę (tak nazwany Statek) morzem płynący, udali się do niego na trzech do tej ekspedycyi przysposobionych batach. A gdy Kapitan Pruski z kilku Maytkami i 7. Kurlandzkimi Żołnierzami zdać się niechciał, i z Armat ognia dawać oświadczył, Włościanin jeden z atakujących rzucił się w pław ku Szmadze. Zdziwiony wielce Kapitan tą nadzwyczajną determinacyą, zawołał o pardon, i płynącemu do siebie człowiekowi rękę na schody podał. Tak zdobyty Statek do lądu przyprowadzony z ludzi i ekwipażu wypróżniony, natychmiast do dalszey na morzu obserwacyi użyty został. Bandera Pruska na nim zawieszona, dała ufność zbliżenia się do niego płynącemu drugiemu Statkowi, który z większą już łatwością wzięty, dał w ręce zwycięzcom Kuryera Moskiewskiego na nim przesyłanego. Za odebraną o tym wszystkim wiadomością, posłane są od Zwierzchności rozkazy, ażeby Statek pierwszy, jako do handlu tylko od

Kupcow Kłeypedzkich użyty, stołownie do ich rekvizycyi z nietkniętym ekwipażem i ludźmi wraz wypuszczony z pod straży został. Świadełstwo zaś uwolnionego Kapitana Pruskiego i ofiara jego w przytączonym poniżej przez niego pisanym Bilecie wyrażona, nayzłotliwszym potwarzom przeciw ludzkiemu w Polsce z jeńcami obchodzeniu się, przez niewolnicze Pióra rzucanym, milczenie nakazać i zawstydzić zdoła. Odważny pływacz Zmudzki (którego jeszcze dotąd nazwiska nie wiemy) odnawia nam pamiętkę owego nieustraszonego męstwa Polaków na Morzu Jutlandzkim za przewodnictwem wielkiego Czarnieckiego, któremu się wszyscy Pomorzanie, Duńczycy, i nasi nieprzyjaciele na ten czas Szwedzi wydziwić nie mogli.

Tłumaczenie Biletu uwolnionego Kapitana (z Niemieckiego na Polskie)

„Ja Adolph Benjamin von Schröder Obywatel Pruski i Kapitan Okrętu, przejęty na Morzu pod Połongą, i utrzymywany pod strażą, wiele grzeczności z nakazu JP. Benedykta Łabanowskiego Rotmistrza doświadczywszy; ponieważ całkiem mój Honor, urodzeniu mojemu przyzwolity, nie tylko nie był obrażony, lecz jeszcze ludzkość w naywyższym stopniu oświadczana mi została, więc przez wdzięczność, że Narod Polski umie z aresztowanemi łaskawie obchodzić się, a JP. Łabanowski prawo ludzkości wykonać trafił, Armatek 7. moich własnych, dla Rzpltey Polskiej daruję, i o takowey ofiary przyjęcie proszę. Dat w Połondze 1794. Maja 29 dnia.

Adolph Benjamin von Schröder mp.

Transport broni i amunicyi (o czem w przeszłej Gazecie namieniliśmy) dnia wczorajszego przed południem w Wilnie stanął, zjawszy wozami całe prawie dwie ulice Świętojańska i Zamkową.

Powiększone kolumny woyska naszego w bliższej i dalszej odległości od Wilna krążące, żadney akcyi z nieprzyjacielem nie miały, po owem cofnieniu się jego od Lipnisk, i Kozactwa od Oszmiany. Patrole nasze po wszystkich i dalszych nawet traktach zupełną komunikacyą zabezpieczają.

Szańce, okopy i baterye około Wilna przeszłego tygodnia rozpoczęte, spiesźnie idą. Obwarowane są pomiędzy górami przeprawy i wszelkie przeyscia. Trwoga niektórych bojaźliwych z Miasta wyjeżdżających, podwoiła męstwo i odwagę determinowanych

Obywatelów i mieszkańców, i możemy już bez najmniejszej exaggeracyi do kilkunastu tysięcy rachować liczbę uzbrojonych prócz Wojska regularnego.

Z Poniewieża dnia 28. Maja.

Wojska nasze rozciągają się kordonem od Kurlandyi, zaścianając Powiaty Upitski, Brańskowski i Xięstwo Zmudzkie, które tak jak i my z Rolnikami i Obywatelstwem uzbrojeni, idziemy w pomoc liniowemu wojsku: zaprawiając początkową odwagę na Kozakach a czasem i Karabinierach. Nic niemożna przydać do gorliwości tutejszego Obywatelstwa. W tych dniach żwawa była utarczka samych ochotników, na czele których był JP. Prozor Generał Major Pttu Kowieńskiego, przysłaliśmy aż do bagnietów i położyliśmy sto kilkunastu nieprzyjaciela na placu. Z naszej strony ta największa szkoda, że mężny Generał Prozor w zapale boju raniony, ale rana nie jest niebezpieczna.

Dalszy ciąg z Dziennika Rady Tymczasowej Litewskiej.

Dnia 29. Maja. Projekt uzbrojenia Miasta Wilna od Deputacyi na to wyznaczonej przyjęła, i ony rozdrukować kazała.

Do zasiadania w Sądzie Subordynacyynym stosownie do Ordynacyi z pomiędzy siebie JP. Jerzego Tyżkiewicza nominowała.

Deklarowała wszystkim Officerom przy Generał Majorach Powiatowych znajdującym się, że z funduszu ofiar respektive Powiatów, w których usługę Oyczyźnie pełnią, płatnemi będą.

Dla skutecznieszego wykonania swych rezolucyi względem nayprzedszego lawetowania Armat i innych Ceykhanzowych robot z pomiędzy siebie JP. Benedykta Karpia delegowała.

Summę 31.450 Zł: Pol: gr: 10 Kupcom Wileńskim za wzięte od nich na potrzeby Wojska Sukno, wypłacić kazała.

Dzień 15. Czerwca za termin ostateczny do czynienia akcesów do Aktu Powstania Narodu, naznaczyła. — Po upłynieniu którego, obojętnych i nieposłusznych Obywateli majątki za konfiskowane deklarowała, podobnie też i Kurlandzkich Obywateli Poselskie swe w Państwach Rzplitej mających, a do wkroczenia w Kray Nieprzyjaciółom przewodniczących, na Skarb Publiczny natychmiast zabierać dysponowała. Osoby zaś tak pierwszych, jako i drugich ścigać i Sądowi Kryminalnemu one dostawiać zaleciła, nadto iżby Osoby tak w spisek Targowicki, jako i w zjazd Grodzieński wchodzący, chociażby obranymi byli do zasiadania w Komisjach Porządkowych nieznaydowali mieysca, zastrzegła.

Seja Kurlandczyka z przyczyn dokonywającej się przez niego zdrady za Nieprzyjaciela Oyczyzny uznawszy, wszelki onego majątek w Krajach Rzplitej znajdujący się konfiskacie poddała.

Za reprezentacyą przez JP. Grabowskiego Kommandanta Miasta Wilna uczynioną, do zamknięcia Traktów, i zrobienia na nich potrzebnej ostrożności, Inżynierów 8. ludzi do roboty 800. Siekier 300 Rydlówek 500. pętów żelaznych par 20. Wozów z końmi 30. pieniędzy Zł: Pol: 2.000. dostarczyć rozkazawszy, exekucyą nieodwłócną temuż Kommandantowi i Prezydentowi Miasta Wilna poruczyła.

Uczynność Konfraternii Kupieckiej w pożyczce dziesięciu tysięcy Zł: Pol: Skarbowi Publicznemu bez procentu do czasu trwającej wojny, oświadczoną za przykładny dowód gorliwości Obywatelskiej przyjmawszy, odebranie onych Deputacyi Skarbowej zleciła.

JP. de Raessowi Generał Majorowi W. Trockiego z Woluntaryuszami i Ochotnikami natychmiast do Wilna stawić się nakazała.

Dnia 30. Maja. Członkom Rady JP. Korfakowi na dni dwa, Obuchowiczowi na Tygodni dwa, Umiastowskiemu na Niedziel trzy oddalić się z Wilna dozwoliła.

Na lenungi dla części Pułku 6. w Wilnie konfyskującego Zł: 3.938. gr: 24. wypłacić dysponowała.

JP. Tomaszewicza Obywatela Brańskowskiego stawającego na czele 115. Ludzi dobrze uzbrojonych, przez siebie ku obronie Oyczyzny zgromadzonych, z czułą przyjmawszy wdzięcznością, onych w Pułku Nagurskich umieścić zaleciła, a samego JP. Tomaszewicza jako już w służbie Wojskowej byłego do umieszczenia w randze Officerkiej JP. Kommandantowi rekomendowała.

Ażeby Generał Majorowie Eyszyski i Merecki za wydanym JP. Grabowskiego Kommandanta ordynansem na przeznaczone mieysca w Osobach swoich z Officerami, Szlachtą, Ochotnikami i Woluntaryuszami natychmiast stawili się, przesłała zalecenie.

Na Gażę Miesięczną dla Korpusu Artyleryi Litt: summę Zł: 38.755. gr: 25. wypłacić kazała.

Przyjęła do Grona swego JP. Bogusława Mirskiego Delegata Brań: Przysięgi wysłuchała, Akt Elekcyi i akcesów w Kancellaryi swej lokować zaleciła.

Za rek wizycyą tayney Deputacyi summę 27.000. na jej potrzeby wypłacić determinowała.

Obranego w Powiecie Zawileyskim Delegata JP. Daniela Buczyńskiego po wysłuchanym juramencie do Grona swego przyjęła, a Akt elekcyi i akcesów w Kancellaryi swojej deponowała.

Zadana przez Kommandanta Garnizonu na reparacyą broni, lenungi, kupienie Koni i innych dla Regimentu 8. rek wizytów summę w kwocie 20.000 za kwitem Niewodowskiego Kapitana tegoż Regimentu wypłacić zaleciła.

Obrany na Generał Majorów JPP. Xaweremu Zienkiewiczowi w Powiecie Zawileyskim, a Wincentemu Bielikowiczowi w Powiecie Brańskowskim, Patenta wydała.

Z obowiązała Kommandanta Garnizonu Wileń: aby ten Generał Majorom Lidzkiego i Oszmiańskiego Powiatów do stawienia się na mieysca przeznaczone, z Ochotnikami pięcio-dymowymi Woluntaryuszami i Szlachtą nieodwłóczne wydał Ordynanse.

Do składu tayney Deputacyi JPP. Romualda Giedroycia Generała, Grabowskiego Kommandanta Garnizonu, Tyzenhauza Prezydenta, i trzech Muncypalnych dodała, którym czuwanie nad ogólnym bezpieczeństwem, oraz przyzwoitych do tego środków użycie zaleciła.

Skompletowanie Pułku przez JP. Nagurskiego wystawić się mającego, i wyekwipowanie onego dla przeszkód w nocy jego opitanych do dnia 30. Julii przedłużyła.

Dnia 31. Maja. Na Gażę dla Officerów, i lenungi Żołnierzy części Pułku Kirkora,

za podaną od JP.-Kommendanta Wileń: reprezentancyą Summę Zł: Pol: 10,000. asygnowała.

Za przełożeniem Deputacyi Opatrzienia na utrzymanie stołu dla Aresztantów, i należną Rzemieśnikom opłatę Zł: Pol: 10,000. wypłacić zaleciła.

JP. Mikołajowi Chrapowickiemu Koledze swemu dla słabości zdrowia, i podeszłego wieku odmianę powietrza użyć potrzebującemu, do czasu polepszenia się, a JP. Kostrowickiemu do dni 9 oddalić się z Wilna dozwoliła.

Zabiegając trwożeniu Publiczności, często-kroć przez fałszywe doniesienia utworzone-mu, zaleciła pod najsurowszą karą, aby każdy z wjeżdżających do Miasta, bez różnicy stanu i kondycyi żadnych prywatnie nie komunikował doniesień, i gdyby one nieodwłócznie do tajney Deputacyi przynosił zastrzeżenia,

Na żądanie Pttu Zawileyskiego, do Sądów Kryminalnych JPP. Mikołaja Święckiego, Józefa Mikoszę, Wincentego Szymkowicza, Wójciecha Czechowicza, Dowgiatę Dominika Piotrowskiego, Józefa Niewiarowicza, i Neryusza Gąsiewskiego wyznaczyła, i w Mieście Swirze tym Sądowi eksystować dozwoliła.

Płace Chirurgom dozor Łazaretu mającym podwyższyć zaleciła.

Broń po Seju Kurlandczyku zabraną do użycia Wojskowego JP. Grabowskiemu Komendantowi Garnizonu, wziąć dozwoliła.

JP. Buczyńskiemu Delegatowi Pttu Zawileyskiego od Naywyższego Naczelnika do zastępstwa w Radzie wezwanemu wyjazdu do Warszawy dozwoliła.

Dnia 2. Junii. Obranych przez Magistrat Wileński do zasiadania w Deputacyi tajney JPP. Ignacego Woynicza, Wilhelma Refelda, i Mikołaja Mickaniewskiego Obywateli Wil: po złożeniu Aktów elekcji przysięgi wyflu-chala.

Na skutek rezolucyi pod dniem 6. Maja 1794. Roku zasłaley summę 100,000 Zł: Pol: na erekcyą nowego Pułku determinowaną do Rąk JP. Kajetana Nagurskiego wypłacić zaleciła.

Uznała potrzebę wydania Uniwersału do wszystkich Kommissyi Porządkowych i General Majorow Powiatowych, z ostrzeżeniem, aby w przyjmowaniu Rekrutów z dymów 25 i Ochotników z dymów 5, nie nad przepis Uniwersału pod dniem 7. Maja 1794. R. od Rady wydanym od Obywateli niewymagali.

Tabakierę i Zegarek Złoty w ofierze od JX. Alexandra Sylwestrowicza złożone, wdzięczną Obywatelskiej gorliwości przyjął.

Ofiary Obywatelskie porządkiem złożenia.

Zielonka Zł: Pol: 200 — Wążyńska Chorażyna Telszewska Talarów bitych sztuk 200. Rolnicy dwaj Ponelscy Józef i Franciszek Szewcunowscy Zł: 16 — Leon i Magdalena Borowscy złożyli Srebro, idque Imbryk większy, i drugi mniejszy do kawy, Imbryk do herbaty wyłaczany, Miska do mycia Filiżanek, Kubek do mleka i Tacę. — Tekla i Balbina Rupeykowny małoletnie Łyżek srebrnych dwie. — Angela Kurminowna Tabakierki srebrne dwie, Sprzączki i szczypcy do cukru. — JX. Łabanowicz Franciszkan Patynę małą podróżną. — Maciej Abramowicz Major pułzek srebrnych pięć, Tackę, Sztyft od Jadwiszki i dwa Lichtarzyki.

W innych Rekwizytach.

JX. Biernacki Proboszcz Sto-Kazimierski

Cyny fun: 80 Miedzi fun: 57. Kul żelaznych 23. Ołowiu funt: 169. — XX. Dominkanie Poporscy Koni z zaprzęgiem 4 Siana wozow 50. różne wiktuały. Ciż drugą razą Koni 2. Siana wozow 6. Owsa Beczek 3. Wołow 2. Obywatel Mazurkiewicz Rądli dwa i Segan miedziany. — Hryniewicz Konia 1. Krahelski Koni 4. Morykoni Podstarosta Koni z zaprzęgiem 6. — Wołowicz Podkomorzy Koni 4. — Kazimierz Dylewski Sędz: Konia 1. Sulimowski Koni z zaprzęgiem 2. i brykę okutą. — Zielonko Rekrutów we wszelkie rekwizyta opatrzonych 4. i Konia 1. — XX. Karmelici Władysławowscy Konia 1. — Giedroyciowa Starościna Osiecka Konia 1. — Pełny Obywatel Koni 12. — Zaleski Woyski Zyta Beczek 30. Terebesz Ciwun Konia 1. Narbutt Woyski Prochu Baryłkę, Kulbak 5. Munstukow 5. — Giezmani Obywatel Koszul na Łazaret 21. — Kommissya Porządkowa Preńska z ofiar Obywatelskich Koni 4. Kul żelaznych Armatnych 40. Kartaczow sto kilkadziesiąt. — Mikosza Sędzia Kul Armatnych sztuk 70. Patrątasz, parę Pistoletów i Pałaszow Infanterjskich 4. (wszystko to zdobyte po potyczce z Moskalami w Dobrach jego) — Gamin Obywatel Konia 1. — Klipszteyn Szory 4 i Kulbakę.

Z Warszawy dnia 27. Maja.

Ostatnią pocztą nadeszłe listy partykularne donoszą, że idący ku Dubience Moskale dwoma kolumnami, już za Bug cofneli się, na odgłos idącego przeciwko nim Brygadiera Wyżkowskiego z Brygadą i z 4.000 Włościan, w kosy i w piki uzbrojonych, a za Uniwersałami Kommissyi Porządkowej Chełmskiej i Lubelskiej zgromadzonych — Ze Brygada Łażnińskiego z czerwonej Rusi przez Wołoszczyznę ciągnąca na dniu 21. t. m. nocowała w Zborowie w Gallicyi. — Ze Kommissya Czyżewskiego z 3.500 ludzi złożona, przebijając się do Ojczyzny dnia 27. Kwietnia między Raszkowem i Mohylowem miała utarczkę z Moskalami dosyć szczęśliwą. 7. Armat, wszystkie bagaże, i 213 wołów zabrala, straciwszy swoich do 270 ludzi, licząc w to i rannych, których z sobą wiezie; a dnia 2. Maja przeprowadziła się pod Soroką na Wołoszczyznę.

Za Czyżewskim Orlewiec w kilka tysięcy przez Wołoszczyznę, Kaleniski zaś także w kilka tysięcy przez Ukrainę przebiegać się mają.

Prawidła postępowania dla Deputacyi do Paszportow wyznaczony.

Rada Zastępcza &c Odpowiadając na przełożenie Deputacyi Paszportowej, która pragnie mieć jak najjaśniejsze prawidła postępowania swego, niniejsze dla niej stanowi przepisy.

1mo: Żaden Obywatel przed zaczętem powstaniem Narodowym w Warszawie zamieszkały, Paszportu zyskać nie może.

2do: Równie nie będzie mógł zyskać Paszportu Obywatel, który choć nie był zamieszkały w Warszawie, przez związki jednak swoje z nieprzyjaciółkami Ojczyzny, stał się Rządowi podejrzany, w czym Deputacya z wydziałem Policyjnym znośić się powinna.

3tio: Żaden cudzoziemiec nie będzie mógł zyskać Paszportu bez poprzedzonej opinii wydziału dyplomatycznego.

4to: Żadna Obywatelka Rządowi podejrzana, lub z powodów politycznych zatrzymana, równie Paszportu zyskać nie będzie mogła.

5to: Paszporta zyskiwać będą mogli Obywatele wszyscy, którzy niebyli w Warszawie zamieszkal, i lub dla własnych interesów, lub chroniąc się przed nieprzyjacielem do Warszawy ziechali, a teraz chcą do domów swoich powracać względem czego o potrzebne przekonanie się Deputacya z wydziałem Policyjnym, i z Woytami Cyркуłowemi znośić się zawsze powinna.

6to: Paszporta zyskiwać będą mogli ci Obywatele, którzy celem zachęcenia, współziomków swoich, do zrzucenia jarzma przemocy, z Warszawy na Prowincyą wyjeżdżać chcieli, względem czego jednak wprzód od Rady zaświadczeni być powinni.

7mo: Wszystkie Obywatelki, chociaż w Warszawie zamieszkałe, a punktowemu 4temu nie podległe, Paszporta zyskiwać będą mogły, z warunkiem jednak, ażeby przy Karecie, lub Pojeździe podwojnym nie wolno im było mieć tylko jednego służącego płci męskiej, a przy Karecie lub Pojeździe poczwornym dwóch, w nagrodę których powinni Zł: 54 rekrutowego, od głowy każdego wyjeżdżającego służącego opłacić, a to w Deputacyi Paszportowej, i za jej Kwitem; każda zaś takowa opłata w Protokół Deputacyi zapisana, i do skarbu potym komportowana być ma.

8vo: Nikt zaś Paszportu zyskiwać nie będzie mógł, kto poboru teraz nakazanego nie opłaci, i kwitu skarbowego z opłaconego przed Deputacyą nie okaże.

9no: Wszyscy Kurjerowie, Cywilni od Prezydenta Rady, Woyskowi od Kommandanta sily zbroyney Xięstwa Mazowieckiego, Paszportami opatrywani będą.

10mo: Do zyskiwania Paszportów nie należą z łupami i wiktuałami przyjeżdżające do Warszawy osoby, gdyż te wolno wpuszczane i również wolno wypuszczane być powinny.

Te przeto prawidła oddaje do wykonania Rada Deputacyi do Paszportów wyznaczony. Dany w Warszawie, na Septyi Rady, dnia 15 Miesiaca Maja, Roku 1794.

(LS.) Jgn. W. Zakrzewski P. R. i M. W.

Reszta obowiazkow Kommandantow Generalnych Cyркуlowych &c. w Warszawie

§ XV. Kommandanci dzieści rotowi, czyli Tyflacznicy po ukończonym obluzie, jeżeli się jacy areztanci, lub więźnie znajdują w ich Cyркуłach, rewizye areztantów i więźniów uczynić powinny, cokolwiek znajdą dla zabezpieczenia osób nie dokładnego, Kommandzie wyższej Cyркуłowej zameldować obowiązani.

§ XVI. Kommandanci, Setnicy, gdzie, i komu podług ordynansów rapporta dawać powinni, aby w oddaniu ich pilnie i ściśle się zachowali.

§ XVII. Kommandanci Cyркуłowi przed Kommandantem sily zbroyney Xięstwa Mazowieckiego, Setnicy zaś i Dzieścinicy każdy Cyркуłowi swemu wykonają przysięgę podług Roty sobie przyłączonej, w następujący sposób:

Ja NN. przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Trócy Świętej Gedynemu, iż Narodowi memu pod Najwyższym Naczelnictwem sily zbroyney Tadeusza Kościuszki wiernym będę, postuszestwo, w przepisanych mi obowiazkach i danych ordynansach zachowam, bezpieczeństwa i spokojności publiczney przestrzegać będę, i powinności urzędu mego wszystkie, wiernie i pilnie dopełnię, tak mi Boże dopomóż &c. &c.

ARTYKUŁ II.

W czasie allarmu.

§ I. Okopy Miasta Warszawy będą podzielone na 6. części i nazywać się Okop Cyркуłu pierwszego, drugiego &c. Każda taka część Okopów powinna mieć tyle Sekcyow. ile Cyркуł liczyć będzie tyflaczników.

§ II. Za ogłoszeniem allarmu przez potroiny wyszła Armaty sygnałowej, każdy Dzieścinik ludzi swoich zgromadzi i zaprowadzi natychmiast do Setnika, a ten jak najszybciej z uwagą na podział narzędzi obronnych wyznaczy, i wyszła ósmu Dzieścinikom i 54 ludzi bez najmniejszej odwłoki do okopu Cyркуłowego. Reszta ludzi pozostanie przy swoich Rotach i Setnikach, przestrzegając co Rada Zastępcza w punkcie 9tym obwieszczenia swego im zaleciła. Warty i Szyldwachy w czasie trwogi z miejsc swoich ruszyć się nie powinny.

§ III. Setnik odesławszy ludzi do okopów, uczyni Tyflacznikowi, ten Kommandantowi Cyркуłu, a ten Generałowi Lieutnantowi sily zbroyney Xięstwa Mazowieckiego ogólny raport natychmiast dla uwiadomienia go wiele ludzi nie zajętych powinnością, znajduje się w Cyркуle do użycia, i wiele ich na okopy z Cyркуłu jest wysłanych.

§ IV. Tyflacznik obowiązany będzie, w czasie trwogi na cały swój wydział dać baczenie, i przestrzegać wraz z Setnikami wart Policyi i bezpieczeństwa publicznego podług obwieszczenia w punkcie 9tym.

§ V. Dzieścinicy od Setników ordynowani z ludźmi do okopów we dnie, czy w nocy, powinni z największą skwapliwością dążyć, dokąd są zamierzeni, nie błakając się po ulicach, ani się dla jakiegokolwiek przyczyny zatrzymując, dla czego każdemu Dzieścinikowi Okop Cyркуłowy i najbliższa do niego droga, powinny być wcześniej wiadome.

§ VI. Nikomu z okopów nie będzie wolno przez cały czas ataku i obecności nieprzyjaciela z miejsca swego odchodzić, ani pod żadnym pozorem, z jednej do drugiej sekcyi przebiegać.

§ VII. W czasie twogi i obecności nieprzyjaciela, Tyflacznicy, Setnicy, i Dzieścinicy, powinni ludziom swoim nie pozwolić się nigdzie rozchodzić, tym mniej do Arsenalu lub Prochowni biegać, gdzie Broń i Amunicya nikomu dawana nie będzie, gdyż ta przed trwogą na rekwizycyą każdego Kommandanta Cyркуłu dostawi się.

§ VIII. Rybacy nad Wisłą powinni nieustannie patrolować, dla tego dwie łodki jedną do Młocin, drugą Wilanowa zaraz, po odbiciu Czapłtrychu, wysłane być powinny, w godzinę drugie dwie, znowu w godzinę trzecie dwie, i tak ciągle całą noc zegłować, a końcem dostrzegania, jeżeli co nie pokazuje się nieprzyjacielskiego. Na każdej łódce trzech ludzi uzbrojonych znajdować się będzie. Oprócz patrolów wodnych Kommandanci Cyркуłow Wiśły dotykających, obowiązani będą brzegi Wiśły zapewnić pikietami i szyldwachami.

§ IX. Zaak allarmu będzie wyszła potroiny z armaty sygnałowej na Krakowskim Przedmieściu przy Zygmuncie stojącej. Za wyszłaniem tej armaty wszyscy Trębacze i Dobosi Woyska liniowego, i Cyркуłowi larum uderzą, Dzwony mają wszystkie milczeć, a gdzie bęben ogłosem nie sięgnie, tam grzechotki odzywać się mają.

§ X. Kommandanci Militarni odbiorą dla siebie od Kommandanta sily zbroyney osobną instrukcyą.

Nro X.
D O D A T E K
D O
G A Z E T Y N A R O D O W E Y
W I L E Ń S K I E Y.

WE SRZODĘ DNIA 4. CZERWCA ROKU 1794.

Z Kieydan 1. Czerwca.

Woytka nasze z tej strony od Kurlandyi w całym prawie jey ciągu aż ku Powiatowi Braławskiemu, nigdy Moskalom odpoczynku nie dają. We dnie i w nocy dzielność Ochotników zręcznie i szczęśliwie na niepodzianny napada. Zebrana siła Powiatu Kowieńskiego, Upińskiego, Witkowieckiego i Braławskiego, a oraz i Xięstwa Zmudzkiego, (którą przynajmniej do 8 tysięcy ludzi determinowanych liczyć można) dzieląc między sobą porządne i żwawe ataki, często-kroć w przeciagu więcej niż 6 mil razem na nieprzyjaciela naciera, tak dalece że tegoż samego czasu w kilku miejscach do bitwy przychodzi. Długo będą pamiętne Moskalom Janiszkie, Birze, Janiszki &c. i wiele innych miejsc gdzie przynajmniej w różnych Akcyach mogliśmy ich do tyłiąca położyć z niewielką stratą naszą. Bóg widocznie sprzyja dobrej sprawie: a skutek pomysłny zawsze bywa w miarę gorliwości Obywatelskiej. W jednej z wspomnianych akcyi mężny Generał Prozor letko raniony. Ale i tego by nie było, owszem ostatnich dni Maja byłibyśmy cały Oboz nieprzyjacielski zabrali, gdyby niektórzy Ichmość z popłochu nie przyłnęli. Szczęście naszych wypraw winniśmy gorliwemu i niespracowanemu Warzeckiemu. Niezadługo spodziewamy się uspokoić tę kolumnę Moskiewską, która się miała spieszyć do Wilna na furmankach puszczając tylko że małe przeskody znalazła. Takie są już przygotowania, że w krótcie coś decydującego nastąpi. Z Kurlandyi mamy pewne wiadomości, że się nas nie tylko po wsiach ale i w Nitawie zaczynają obawiać. Jeńców mamy dosyć, a kilku Oficcyerów, między któremi jest i ten Major i Rotmistrz przeszliśmy do Wilna. Już się tu znajdują.

*Kopia Listu od Rzeki Bzury w Województwie
Rawskim dnia 13. Maja.*

Wyjawszy niektórych możnowładzców, techniczny wszyscy miłością Ojczyzny, gotowi nieść majątku i życie nasze na jej obronę; lecz otoczeni zewsząd Prusakami, musimy w milczeniu wdychając za obronę Ojczyzny spokojnie się zachowywać, prosząc Boga, aby nam wydarzył sposobność zbliżenia wojsk Polskich.

Generał Igelskoin stoi pod Łowiczem. W Sochaczewie Prusaków jest blisko tyśiąca. Każdey nocy w gotowości są biec się, poddać, lub uciekać, jedna część ich na każdą noc zgromadza się nad sam most nad Bzurą, druga pod Ratusz: goła około Bożnicy od wsi Czerwonki. Mosty w Trojanowie, Żukowie, Witkowicach, na każdą noc zbierają. W Kołtonce wsi między Wiską i Bzurą zaczęli ro-

bić okopy, lecz dla gruntu piaszczystego, że im woda one bardzo psuła, poprzestali roboty. W Wyszogrodzie na Rybakach teraz zaczęli okopy robić, w Zakroczymiu już wyfypali dawno.

Między Hollendrami po kępach, znajdując się po i pieszym Pruskim żołnierzu, którzy osobliwie w Niedziele gromadzą do jednego domu Hollendrow, i w nim uczą ich musztry. Do wsi Wilkowa i Kampinosa wpaść wybierają się ciż Prusacy, którzy ku Secyminowi wyjeżdżają po 4ch na patrolu. My codziennie do P. Boga ręce wznosimy z prośbą za Ojczyznę, i jey obrońców. Dat d 23. Maja.

P. S. Strachu zawzięto pełno wziędy między Prusakami.

*Nro 1800 Rada Zastępcza tymczasowa W. X.
Litt: pod Nacze niestwem Tadeusza
Kościuszki.*

Gorliwość Wazza Obywateli Miasta Wilna do obrony Kraju i Miasta Stołecznego Prowincyi nadto jest znajoma. Rada pod okiem swym, mając czynny wazze, winna sprawiedliwą przed Narodem ogłosić pochwałę; że nie nieoszczędzacie, co się Kraju, i jego obronę wspierać może.

Lecz żebyście lepiej siebie samych i to Miasto, jako skład całej siły Prowincyi ubezpieczyli, a w przypadku nieszczęśliwym dzielnie bronić mogli; postanowiła Rada do porządnego uzbrojenia się podać sposoby i przepisać Reguły, które do ekzekucyi przywieść w najsprawniejszym czasie pod surową odpowiedzialnością nakazuje.

Dwa są rodzaje zbroynych Obywateli w Mieście Wilnie być powinien. Jeden ogólny wszystkich osiadłych i przybyłych Obywateli do boju zdalnych, drugi szczególny do posługi ustawicznej, a to z ludności stałej miejscowej Miasta i Poselskich, z piętej Osoby wybranej.

Na ten koniec spisanie i zweryfikowanie ludności zdalnej do Boju (niewyluczając nawet Żydów, i możności poselskich we wszystkich trzech Cyrkulach Miasta Wilna żadnej poselskiej i Jurydyki, ani w samym Mieście, ani w Przedmieściach) natychmiast Rada nakazuje. Do której Lustracyi urzędy Cyrkulowe po ogłoszeniu tego Uniwersału natychmiast wybiorą po 4ty Osoby zdalne, którym Kommissya Porządkowa Województwa Wileńskiego po jednym Kommissarzów z gro-
na swojego doda: a ci wszyscy tak od Cyrkulów wybrani, jakoteż od Kommissyi wyznaczeni wykonają przed Kommissyą Porządkową przysięgę na tę Rotę: „

„Jako wedle urzędzenia Rady spisując ludność zdalną do boju i możność Poselskich, „sprawiedliwie i wiernie zachowam się, za- „dnego Obywatela i Mieszkańca w tej lustra-

„cyi nieopuszczę, i jaką kto ma broń, rzetelnie zapiszę. „

Po jakim wykonanym Juramencie, bez żadney zwłóki dzieło swoje rozpoczną, i nayspilniey kontynuować będą: w czym aby skutek był dokonany, i dzieło tak potrzebne przewlekane nie było: Deputacya Besspieczestwa Publicznego naytroskliwiey dozorować powinna.

Takowa Lustracya ma się odbywać następującym porządkiem

W każdym Cyркуle zaczawszy od pierwszego Numeru swojego Cyркуtu Lustratorowie, w każdym domu spisować będą ludność stałą Miasta, i zdolność Posessyi, każdego mężczyzny od lat 15. do 50 za zdolnego do obrony zapiszą, i z teyże ludności piątą osobę nie młodszą nad lat 18. nie starszą nad lat 45. Imieniem i nazwiskiem do służby Gwardyi Miasta Wilna, oraz w którym domu, i u którego Obywatela jaka broń, w rozmaitym rodzaju bądź cała, bądź zepsuta, znajduje się zapisawszy, przeznaczą.

Wybrani zatym z ludności z piątej osoby, Obywatele i Posessyi, powinni być do boju zdolni, pewni dobrych obyczajów, z bronią jaką mieć może, którym gospodarz i właściciel domu obowiązany dostarczyć odzienie, to jest: dwie Koszule, dwie Spodni, dwie Kurtki płocienne, Kapelusz, parę Bóćów, Torbę z pasem pieńkowym, i pas rzemienny, na zimę zaś Kurtkę i szarawary z sukna samodzielnego: a ci wszyscy składać będą Gwardyę Miasta Wilna.

Zywność temu człowiekowi Gospodarz Domu z którego wychodzi, dostarczać powinien, lub płacę w takiej ilości, jak bierze ze Skarbu tenże Gwardyak, to jest, na dzień groszy ośm.

Wszyscy ci ludzie, którzy do tey służby wybrani będą, zapisani zostaną Imionami i nazwiskami w Rollę służby Gwardyi Miasta Wilna, i odmienianemi być niemogą aż do wypłynienia Kontraktu z Gospodarzem dającym Jego, uczynionego. Taki Kontrakt w Kancellaryi Gwardyi złożony być powinien.

Komplet ogólny tey Gwardyi Miasta 2 000 ludzi wynosić powinien, i dla tego nakazuje Rada Lustratorom, iż jeśli z ludności stałej Miasta z piątej Osoby 2.000. głów niewyciągnęli, iżby z możniejszych Posessyi proporcjonalnie biorąc, tę liczbę dokompletowali.

Dziesięciu ludzi do Gwardyi zapisanych, Dziesiętnika, a sto, Setnika sobie wybierają: nad 500 ludźmi Woyskowa Osoba od Generała Komenderującego dodana, Rangę Majora sprawować będzie; nad 1.000. ludzi, lub Podkomendanta wybierze, a nad 2 0 0 Generalny Komendant także od Ludu wybrany, nad całym Korpusem i nad pierwszym Podkomendantem Komendę mieć będzie, sam zaś, jako i całe jego Korpus pod Ordynansami Komendanta Generalnego Garnizonu Miasta Wilna zostawać obowiązany

Subordynacya całej tey Gwardyi Miasta Wilna, według Artykułów Woyskowych być powinna; występki przeciw Subordynacyi Woyskowej, pod czas teraźniejszey wojny podług Artykułów Woyskowych sądzone być mają Służbę całkowitą Woyskową według Regul militarynych pełnić mają, respective Miast: i gdy na powinności swojej Gwardyacy zostawać będą, do żadnych innych posług, ordynowanemi być niepowinni.

A ponieważ Gwardya Miasta pełnić będzie

służbę zastępczą Woyska Linowego w Mieście Wilnie, a toż Miasto w opłacie Publicznych Podatków Fundusz dla Woyska Rzeczypospolitey składa; przeto, tak Gwardyacy, Dziesiętnicy, Setnicy, jako też Komendanci płatni być mają ze Skarbu Rzpltey to jest: Gwardyakowi Porcyą jedną czyli gr: 8 Dziesiętnikowi porcyi pięć, Setnikowi porcyi dziesięć, Officerom Majorom i Komendantowi nad 1.000. porcyi piętnaście, Komendantowi zaś Generalnemu porcyi 20 na dzień Rada naznacza.

(Reszta potym)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Z Leydy dnia 13. Maja

Według Listów Paryskich po długiej nieczynności Armii pod kommandą Generała Pichegru, a oraz długim milczeniu o wyprawach wojennych Deputacyi Ocalenia Powstzechnego, aż dopiero 28. Kwietnia na Sessyi Konwencyi Barrere zawołał: „Zwycięstwo Obywatele, zwycięstwo po zwycięstwie następuje. Armie wasze tryumfuja na Alpach i we Flandryi zachodniej. „Warowne góry St. Bernard, niedostępne „na skałach twierdze Piemontczyków, zdobyte są od naszych z bagnietem w ręku. „Piemontczykowie swoją krew śniegi na górach zafarbowali: a Chorągiew Wolności „wznosi się teraz na wyżynie ogromnej góry St. Bernard. Artylerya nieprzyjacielska i Magazyny ich są w ręku naszych: i „jeszcze stamtąd trzy mile gnali Republikanie. za uciekającym nieprzyjacielem, zająwszy mu miasto Tuile gdzie wielkie „magazyny. „

Generał Pichegru z głównej kwatery z Courtrai w Flandryi zachodniej 27. Kwietnia tak pisze: „Wczora był jeneralny atak „tak na całej linii od Dunkierki aż do Givet (9 mil od Namur niedaleko Charlemont) a może jeszcze ciągnął się atak „aż do Armii Renńskiej. Niewiem co się „stało w środku i na prawem skrzydle. „Co lewe daleko już zaszło. Stanęliśmy „tu o godzinie 5. z południa. Nieprzyjaciel nam się nie opierał, po mimo sposobności miejsc. Przetoż niestraciliśmy nikogo. „Zdobylismy wiele magazynów, amunicyi &c. „Jakoż Armia Francuska 3ma kolumnami najmniej w 50 000 weszła do Flandryi. Woyska skombinowane bynajmniej nie myśleły o wyprawie Francuskiej z tey strony: aż dopiero gdy w samym środku tego jeneralnego ataku, Armia Xcia Coburga pomyślniejszy los miała, schwytawszy Generała Francuskiego Chapui 26 Kwietnia, dowiedziano się z papierów przy nim znalezionych o całym planie. Zatem Xcie Coburg 10.000. narychle do Flandryi na pomoc wysłał. Woyska Hollenderskie, Hannoverkie i Austriackie pod Generałem Komenderującym Hrabią de Clairfait spotkały się z Francuzami, ale nieszczęśliwie 29. Kwietnia pod Mucron. Skombinowane woyska porażone i sam Generał Clairfait ma być raniony. Artylerya, bagaże, kassy, amunicye znajdują się w ręku zwycięzców. Tey straty nienagradza Austryakom objęcie fortecy Landrecy, ani odzyskanie miasta Arlon w Luxemburskim przez Generała Beaulieu. Dowiadujemy się także, że tegoż samego czasu i około Renu wawę utarczki przypały.